

Sygn. akt I ACa 322/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 kwietnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Bogdan Radomski
Sędzia:	SA Ewa Popek
Sędzia:	SA Jerzy Nawrocki (spr.)
Protokolant	Sylwia Szymańska

po rozpoznaniu w dniu 4 kwietnia 2019 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa E. B.

przeciwko R. K., G. K.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego w R. z dnia 17 października 2017 r., sygn. akt I C 501/15

I. oddala apelację;

II. zasądza od powódki E. B. na rzecz pozwanych R. K. i G. K. kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

I A Ca 322/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 października 2017r. Sąd Okręgowy w R. po rozpoznaniu sprawy z powództwa E. B. przeciwko R. K. i G. K. o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli oddalił powództwo i nie obciążył powódki kosztami procesu poniesionymi przez pozwanych.

E. B., powołując się na skuteczne odwołanie darowizny, wniosła o zobowiązanie R. K. i jej męża G. K. do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na jej rzecz nieodpłatnie prawa własności nieruchomości położonej w A. gmina J., stanowiącej działkę oznaczoną na mapie numerem (...) o powierzchni 0,1640 ha, dla której Sąd Rejonowy w R. prowadzi księgę wieczystą nr (...) oraz prawa własności udziału wynoszącego 4/96 części w nieruchomości oznaczonej numerem (...) o powierzchni 3 700 m⁽²⁾, położonej w A. gmina J., dla której Sąd Rejonowy w R. prowadzi księgę wieczystą nr (...).

Tym samym pozwem E. B., powołując się na skuteczne odwołanie darowizny, wniosła o zobowiązanie G. K. do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na jej rzecz nieodpłatnie prawa własności nieruchomości położonej w A. gmina J., stanowiącej działkę oznaczoną na mapie numerem (...) o powierzchni 0,0999 ha, dla której Sąd Rejonowy w R. prowadzi księgę wieczystą nr (...) oraz prawa własności udziału wynoszącego 2/96 części w nieruchomości oznaczonej numerem (...) o powierzchni 3 700m⁽²⁾., położonej w A. gmina J., dla której Sąd Rejonowy w R. prowadzi księgę wieczystą nr (...) (k.3-7).

Pozwani R. K. i jej mąż G. K. wnosili o oddalenie powództwa z uwagi na jego bezzasadność.

Sąd ustalił, że w dniu 20 grudnia 2007r. E. B. darowała swojej córce R. K. prawo własności nieruchomości położonej w A. gmina J.:

- stanowiącej działkę oznaczoną na mapie numerem (...) o powierzchni 0,0999 m⁽²⁾., dla której Sąd Rejonowy w R. prowadzi obecnie księgę wieczystą nr (...),

- stanowiącej działkę oznaczoną na mapie numerami (...) o powierzchni 0,1640 m⁽²⁾., dla której Sąd Rejonowy w R. prowadzi obecnie księgę wieczystą nr (...)

- oraz prawo własności udziału wynoszącego 6/96 części w nieruchomości oznaczonej numerem (...) o powierzchni 3 700 m⁽²⁾., położonej w A. gmina J., dla której Sąd Rejonowy w R. prowadzi obecnie księgę wieczystą nr (...).

Tym samym aktem obdarowana ustanowiła nieodpłatnie i dożywotnio dla powódki jej męża W. B. służebność osobistą, polegającą na prawie korzystania z połowy budynku mieszkalnego oraz nieodpłatnie na okres 7 lat na rzecz brata P. B. służebność osobistą, polegającą na prawie korzystania z dwóch pomieszczeń znajdujących się w przyziemiu tego budynku (dowód: umowa z 20.12.207 r.- k.10-13).

W dniu 4 lutego 2011r. R. K. darowała swojemu mężowi G. K. prawo własności nieruchomości położonej w A. gmina J., stanowiącej działkę oznaczoną na mapie numerem (...) o powierzchni 0,0999 m⁽²⁾., dla której Sąd Rejonowy w R. prowadzi obecnie księgę wieczystą nr (...) i prawo własności udziału wynoszącego 2/96 części w nieruchomości oznaczonej numerem (...) o powierzchni 3 700m⁽²⁾., położonej w A. gmina J., dla której Sąd Rejonowy w R. prowadzi obecnie księgę wieczystą nr (...).

Ponadto tym samym aktem pozwana rozszerzyła na rzecz swojego męża w ramach wspólności ustawowej małżeńskiej prawo własności nieruchomości położonej w A. gmina J., stanowiącej działkę oznaczoną na mapie numerami (...) o powierzchni 0,1640 m⁽²⁾., dla której Sąd Rejonowy w R. prowadzi obecnie księgę wieczystą nr (...) i prawo własności udziału wynoszącego 4/96 części w nieruchomości oznaczonej numerem (...) o powierzchni 3 700 m⁽²⁾., położonej w A. gmina J., dla której Sąd Rejonowy w R. prowadzi obecnie księgę wieczystą nr (...) (dowód: odpisy ksiąg wieczystych nr (...) Sądu Rejonowego w R. k. 14-18).

W czasie zawierania umowy darowizny relacje między powódką a pozwaną były bardzo dobre i strony razem zamieszkiwały na parterze domu mieszkalnego znajdującego się na działce (...). Po wykończeniu pomieszczeń znajdujących się na piętrze tego budynku pozwani wraz dziećmi przeprowadzili się do nich.

Strony cały czas mieszkały razem, a pozwana służyła pomocą rodzicom we wszystkich sprawach życia codziennego. Druga córka powódki A. C. zamieszkiwała z mężem w tej samej wsi i nie miała dobrych stosunków z matką. Powódka i pozwana postanowiły zachować w tajemnicy przed A. C. fakt zawarcia umowy darowizny.

W lutym 2011r. powódka miała złamaną rękę. Relacje między stronami były poprawne i powódka pojechała ze swoim mężem i z mężem pozwanej do notariusza, aby złożyć oświadczenie o zrzeczeniu się przez nich ustanowionej służebności na nieruchomości darowanej pozwanej. Strony wspólnie świętowały Wielkanoc w 2011r.

Po ujawnieniu faktu darowizny i dowiedzeniu się o niej A. C. na przełomie 2011/2012 roku dochodziło do nagannych zachowań w stosunku do pozwanej jej szwagra a zięcia powódki R. C.. Manifestował on swoje niezadowolenie z faktu dokonanej darowizny z pominięciem jego żony, mimo że A. C. wcześniej również otrzymała od matki nieruchomości w formie darowizny.

R. C. urządzał pozwanej awantury, podczas których wyzywał ją słowami wulgarnymi i groził jej. Zastawiał wjazd na działkę siedliskową pozwanych stawiając w bramie wjazdowej swój samochód dostawczy. R. C. oraz jego syn W. C. i rówieśnicy syna grali w piłkę na podwórku pozwanych i kopali piłką w stodołę pozwanych. Pozwani wielokrotnie zwracali im uwagę, że niszczą w ten sposób ich mienie.

G. K. pracował jako kierowca samochodów ciężarowych, w związku z czym bardzo często przez wiele dni przebywał poza domem i nie mógł zawsze interweniować w związku zachowaniami R. C..

W tej sytuacji pozwana poprosiła powódkę o interwencję lecz ta odmawiała jej i mówiła, że chce zachować w tym konflikcie postawę neutralną, gdyż uznała, że zięciowie sami powinni się porozumieć.

Ta postawa powódki doprowadziła do stopniowego ograniczania kontaktów pozwanej z rodzicami i z siostrą. Ostatecznie pozwana zaprzestała odwiedzania rodziców w czasie świąt czy imienin. Strony zamieszkując w jednym domu i korzystając z jednego podwórka widywały się jednak codziennie.

Mąż powódki W. B. pozwanej zajmował się montażem dachów i wielokrotnie z tego powodu przebywał poza domem przez kilka czy kilkanaście dni. W 2012r. był leczony onkologicznie na czerniaka skóry i w związku z tym przebywał trzy dni w szpitalu na zabiegu chirurgicznym. Powódka ani jej mąż nie powiedzieli pozwany o tej chorobie i jej leczeniu.

W dniu 26 lipca 2014r., gdy pozwana była na spacerze z małoletnimi dziećmi podjechał do niej na rowerze R. C. i po raz kolejny wulgarnie ją wyzywał. Wtedy pozwana pojechała do Komendy Policji w P. i zawiadomiła o zdarzeniu. Wieczorem tego samego dnia przyjechał na posesję funkcjonariusz policji i pouczył R. C., aby zaprzestał kopania piłką w stodołę pozwanych, zakazał tego synowi i aby zaprzestał wyzywania pozwanej. Ponieważ nie doszło do zaprzestania kopania piłką w stodołę pozwanych zawiadomili oni o tym policję w dniach 27 i 28 lipca 2014r. W dniu 30 lipca 2014r. R. C. ponownie wszczął awanturę i wulgarnie wygrażał pozwanej, która wezwała na interwencję policję.

Pozwani nigdy nie czynili trudności rodzeństwu pozwanej w odwiedzaniu rodziców. Pozwani zezwolili powódce na montaż reklamy na ich działce i ona czerpała z tego zysk. Mąż powódki w związku z prowadzoną działalnością korzysta wraz ze współpracownikami z całego podwórka i stodoły pozwanych. Jego więzi z pozwaną były słabe z uwagi na kilkuletni pobyt w więzieniu w okresie jej dzieciństwa i częste nadużywanie przez niego alkoholu.

W okresie pogorszenia stosunków stron powódka ani jej mąż nie zwracali się do pozwanych o pomoc w żadnych sprawach. Jednocześnie nawiązali bliższe relacje z mieszkającą w tej samej wsi drugą córką A. C. oraz synem P., który w czerwcu 2016r. wyszedł z więzienia i mieszka razem z żoną i dziećmi w przyziemiu budynku, w którym zamieszkują strony (dowód: zeznania stron – k. 78-79 i 158-160, częściowo zeznania świadków: Z. G., A. C., R. C. – k. 90-92, W. B. – k.118-120, J. G. i M. P. – k.135-138, oświadczenie z 2 lutego 2011r. – k.49, zdjęcia – k. 55-75 i 101, zapis rozmowy – k.101-115, dokumentacja policyjna – k.127-130).

W tej sytuacji między stronami powódka pismem z 2 lutego 2015r. oświadczyła pozwanej, że odwołuje umowę darowizny i wzywa ją do zawarcia stosownej umowy przed notariuszem. Swoje żądanie powódka uzasadniła rażąco niewdzięcznością obdarowanej, przejawiającą się w zerwaniu wszelkich kontaktów z rodzicami i rodzeństwem po upływie roku po otrzymaniu darowizny, braku zainteresowania stanem zdrowia darczyńcy i nieudzieleniu jej jakiegokolwiek pomocy, gdy złamała rękę i nie mogła samodzielnie prowadzić domu, niezezwalaniu swoim dzieciom a wnukom darczyńcy na jej odwiedzanie, pomimo tego, że przez 3 lata były wychowywane przez nią oraz uniemożliwianiu lub utrudnianiu odwiedzania darczyńcy przez pozostałe dzieci i wnuki, połączone z bezzasadnym wyzywaniem policji (k.19).

Pismem z 14 lutego 2015r. pozwana oświadczyła powódce, że nie zgadza się na odwołanie darowizny, gdyż zaprzecza, aby istniały jakiegokolwiek wymienione w piśmie powódki przyczyny, uzasadniające twierdzenie o jej rażącej niewdzięczności. Pozwana w piśmie tym wskazała, że dobre stosunki między nimi trwałyby nadal, gdyby nie zachowania i ingerencja jej szwagra R. C..

W tej sytuacji powódka 31 marca 2015r. złożyła w Sądzie Okręgowym w R. pozew o zobowiązanie pozwanych do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na jej rzecz przedmiotowych nieruchomości. (dowód: pismo powódki z 2.02.2015r. – k. 19, pismo pozwanej z 14.02. 2015r. – k.20, pozew- k. 3-7).

Powódka E. B. ma 60 lat, jest mężatką i utrzymuje się z własnej emerytury w kwocie ok. 1 300 zł miesięcznie oraz z wynagrodzenia za pracę męża w kwocie 1 500 zł netto miesięcznie. (dowód: zeznania powódki – k. 78-79 i 158-160).

Sąd Okręgowy oddalił powództwo jako bezzasadne.

Na podstawie art. 889 kc darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem jego rażącej niewdzięczności. Przepis art. 899 § 3 kc określa, że darowizna nie może być odwołana po upływie roku od dnia, w którym uprawniony do odwołania darowizny dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego. Zgodnie z art. 900 kc odwołanie darowizny następuje przez oświadczenie złożone obdarowanemu na piśmie. Pismo to powinno wskazywać konkretną przyczynę odwołania.

Sąd stwierdził, że rażąca niewdzięczność może się przejawiać zarówno przez działania jak i zaniechania w spełnianiu obowiązków obciążających obdarowanego, które krzywdzą darczyńcę. Cechę rażącej niewdzięczności ma także zachowanie polegające na bezpodstawnym zerwaniu więzów rodzinnych, ciężkim naruszeniu obowiązków rodzinnych wskutek niedostarczenia środków utrzymania lub nieudzielenia pomocy osobistej oraz odmawianiu pomocy w okresie choroby i starości. Wyżej opisane ujemne zachowania obdarowanego muszą się cechować znacznym stopniem intensywności lub trwać przez dłuższy czas. Obdarowany powinien mieć świadomość, że swoim zachowaniem wywołuje u darczyńcy krzywdę lub szkodę majątkową. (patrz: Kodeks cywilny. Komentarz. Praca zbiorowa pod redakcją Edwarda Gniewka. Wydawnictwo C.H.Beck, Warszawa 2008, str.1386-1409 oraz wskazane tam orzecznictwo Sądu Najwyższego).

W ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dał Sądowi żadnych podstaw do stwierdzenia, że pozwana dopuściła się wobec powódki rażącej niewdzięczności. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że strony przez wiele lat zamieszkiwały razem i pozwana pomagała powódce i jej mężowi w sprawach życia codziennego, a relacje między nimi były bardzo dobre. To pozwana była ich ulubionym dzieckiem i z nią wiązali nadzieję na wspólne zamieszkiwanie do końca swojego życia, co było motywem darowania pozwanej przedmiotowej nieruchomości.

Dopiero konflikty między pozwaną i jej mężem a R. C. po ujawnieniu dokonania darowizny i odmowa powódki interwencji w tej sprawie, doprowadziły do pogorszenia relacji pomiędzy stronami. Pomimo to strony nadal zamieszkiwały w jednym budynku, korzystały z jednego podwórka i widywały się codziennie.

W ocenie Sądu pozwana nie dopuszczała się wobec matki zachowań świadczących o braku szacunku do matki, nie używała wobec niej słów obraźliwych lub wulgarnych, nie odmawiała jej w czymkolwiek pomocy, ani nie umożliwiała jej kontaktów z wnukami lub z innymi członkami rodziny.

Z zeznań samej powódki wynika też, że w okresie pogorszonych stosunków stron nie zwracała się ona do pozwanej o pomoc w żadnej sprawie i nie poinformowała jej o chorobie swojego męża i jego pobycie w szpitalu. Jednocześnie utrzymywała dobre kontakty z zamieszkującą w pobliżu w tej samej wsi drugą córką A. i synem P. mieszkającym z rodziną w tym samym budynku.

W ocenie Sądu zachowania pozwanej nie stanowią przejawu rażącej niewdzięczności wobec powódki. Z tego względu Sąd oddalił powództwo.

Sąd na podstawie art.102 kpc mając na uwadze bliski stopień pokrewieństwa i powinowactwa między stronami, sytuację majątkową powódki, charakter sporu w niniejszej sprawie oraz względy dotyczące polepszenia stosunków między stronami, postanowił nie obciążać powódki kosztami procesu poniesionymi przez pozwanych.

Apelację od tego wyroku wniosła powódka zaskarżając wyrok w całości i zarzucając Sądowi Okręgowemu naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego w postaci:

- zeznań pozwanej w zakresie, w jakim sama przyznała, iż wiedziała o pobycie ojca w szpitalu oraz złamanej ręki przez matkę, a mimo tego nie zainteresowała się stanem ich zdrowia, co dowodzi prawdziwości twierdzeń powódki oraz świadków W. B., A. B. — C., R. C. i J. G. co do braku zainteresowania pozwanej oraz pomocy i wsparcia w chorobie powódki i jej męża, oraz przyjęcie, że :

- pozwani nie zabraniali swoim dzieciom kontaktów z dziadkami mimo, iż tak wynika z zeznań powódki oraz świadków A. B. — C., W. B., R. C. i J. G., których wiarygodności Sąd nie zakwestionował i nie wskazał z jakich względów ich zeznania w tym zakresie nie zasługują na wiarę.

Ponadto zarzucała naruszenie prawa materialnego, tj. art. 898 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, a w konsekwencji nieprawidłowe przyjęcie, że:

- w stanie faktycznym niniejszej sprawy zachowanie pozwanych przejawiające się w nieudzieleniu pomocy w chorobie powódce i osobie jej najbliższej - mężowi, traktowanie ich jak obcych osób, zakazywanie wnukom kontaktu z dziadkami, nie stanowiło rażącej niewdzięczności wobec powódki skutkujące możliwością odwołania darowizny,

- zerwanie przez pozwanych kontaktów z powódką i jej mężem na skutek odmowy opowiedzenia się za pozwanymi w sporze z drugim zięciem E. R. C., nie stanowi rażącej niewdzięczności pomimo, iż reakcja pozwanej przejawiająca się w natychmiastowym zerwaniu wszelkich kontaktów z rodzicami była nieadekwatna do zachowania się powódki, którą powodowała wyłącznie chęć zachowania postawy neutralnej w celu utrzymania pozytywnych relacji z obiema córkami i ich małżonkami, zwłaszcza że nie występowały żadne drastyczne okoliczności nakazujące opowiedzenie się w sporze po stronie pozwanych, co skutkowało niezastosowaniem ww. przepisu.

Powódka wносиła o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez zobowiązanie pozwanych do złożenia oświadczenia woli zgodnie z treścią pozwu i zasądzenie od pozwanych na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obydwie instancje.

Pozwani wnosili o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje. Apelacja nie jest uzasadniona a wyrok Sądu Okręgowego odpowiada prawu.

Nie jest w szczególności uzasadniony zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc poprzez wadliwą ocenę materiału dowodowego , a w konsekwencji dokonanie wadliwych ustaleń faktycznych przez Sąd Okręgowy, które stanowiły podstawę rozstrzygnięcia.

Ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego Sąd Apelacyjny podziela w całości i przyjmuje za własne. Zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 233 § 1 kpc skutkujący dokonaniem wadliwych ustaleń faktycznych może być uzasadniony tylko wówczas gdy Sąd orzekający pominie w okolicznościach sprawy istotne dla rozstrzygnięcia okoliczności faktyczne, które znajdują potwierdzenie w materiale dowodowym, bądź ustalili okoliczności, które takiego potwierdzenia nie mają. Ponadto wówczas gdy Sąd wnioskuje o okolicznościach faktycznych popełnia błędy logiczne, lub jego wnioski są sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego.

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy tego rodzaju błędów nie zawierają. Natomiast ocena zachowań pozwanej wobec matki w okolicznościach prawidłowo ustalonych przez Sąd Okręgowy, jako noszących bądź

nienoszących cech rażącej niewdzięczności obdarowanej wobec darczyńcy, należy do oceny materialnoprawnej roszczenia powódki, jako uzasadnionego bądź nie.

Tytułem wstępu w świetle ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Okręgowy wskazać należy, że zgodnie z art. 899 § 3 kc – na co również wskazywał Sąd Okręgowy - darowizna nie może być odwołana po upływie roku od dnia, w którym uprawniony do odwołania dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego. Przepis ten w znacznym stopniu ogranicza możliwość odwołania darowizny ze względu na zachowania obdarowanego poprzez zakreszenie jednorocznego terminu od momentu dowiedzenia się darczyńcy o zachowaniach będących przejawem rażącej niewdzięczności. Skoro zatem odwołanie darowizny zostało dokonane przez powódkę w dniu 2 lutego 2015r., to przedmiotem zarzutu wobec obdarowanej mogły być jedynie te jej zachowania, o których powódka dowiedziała się pomiędzy 2 lutego 2014r. a 2 lutego 2015r.

Tymczasem już ze sformułowania pierwszego z zarzutów w piśmie o odwołaniu darowizny wynika, że powódka powołuje się na zerwanie przez pozwaną „wszelkich kontaktów z rodzicami i rodzeństwem po upływie ok. jednego roku od dokonania darowizny”. Owo zerwanie musiało zatem nastąpić w 2008 bądź 2009r. Skoro zaś już ok. 2009r. miało dojść do zerwania „wszelkich kontaktów”, to tym samym od 2009r. pozwana przestała się interesować stanem zdrowia matki i nie udzielała pomocy matce najpóźniej od 2009 – 2010r. Ze względu na treść art. 899 § 3 kc powódka składając oświadczenie o odwołaniu darowizny w dniu 2 lutego 2015r., nie mogła powoływać się na zdarzenia mające miejsce przed 2 lutego 2014r.

Sąd Okręgowy oddalił powództwo ustalając, że zarzucane pozwanej w oświadczeniu o odwołaniu darowizny zachowania pozwanej, nie wyczerpywały znamion rażącej niewdzięczności w rozumieniu art. 898 § 1 kc - bądź z tego względu, że nie znajdują one potwierdzenia w materiale dowodowym, bądź z tego względu, że w kontekście całokształtu okoliczności wpływających na wzajemne relacje pomiędzy matką a córką, zachowań córki nie można oceniać jako przejawów rażącej niewdzięczności.

Prawdą jest, że w chwili obecnej strony nie utrzymują wzajemnych relacji, które cechują prawidłowe relacje pomiędzy najbliższymi członkami rodziny. Sytuacja ta nie jest jednak sytuacją, do której doprowadziła wyłącznie pozwana, działając w zamiarze zerwania stosunków z matką.

Sąd Okręgowy zasadnie wskazał na cały kontekst relacji pomiędzy matką a córką w okresie poprzedzającym darowiznę, w okresie bezpośrednio po dokonaniu darowizny i wreszcie po ujawnieniu darowizny wobec drugiej córki powódki i jej męża. Prawidłowe są ustalenia Sądu, że nie można niewiedzy pozwanej o chorobie jej ojca wykorzystywać jako pretekstu do odwołania darowizny. Z zeznań samej powódki wynika, że w początkowym okresie choroby jej męża, w czasie jego pierwszego pobytu w szpitalu, jego stan zdrowia nie był ostatecznie zdiagnozowany i nikt z najbliższych nie miał wiedzy, że pobyt w szpitalu wynika z choroby nowotworowej. W tych okolicznościach uznać należy, że obojętna postawa pozwanej wobec choroby ojca została wyolbrzymiona przez powódkę na potrzeby niniejszej sprawy. Podobnie jak w przypadku utrudniania powódce kontaktów z dziećmi i wnukami, co miało stanowić przejaw rażącej niewdzięczności.

Również nie sposób się zgodzić, aby interwencje policji na nieruchomości stron były nieuzasadnione w sytuacji gdy dochodziło do niszczenia mienia pozwanych, a sprawcy nie reagowali na uwagi i prośby właścicieli nieruchomości o zaprzestanie zachowań, które niszczyły mienie, czy utrudniały korzystanie z nieruchomości.

Prawidłowa jest ocena Sądu Okręgowego, że w ustalonych okolicznościach sprawy aktualne relacje pomiędzy stronami wynikają z faktu wcześniejszego zatajenia przez obydwie strony umowy darowizny faktu dokonania darowizny, wobec pozostałych członków rodziny, a w szczególności drugiej córki i jej rodziny. Po ujawnieniu tego faktu, zachowanie przez matkę neutralności w konflikcie pomiędzy pozwaną a resztą rodziny, w czasie którego jednoznacznie agresywnie wobec pozwanej zachowywał się jej szwagier R. C., skutkowało osamotnieniem pozwanej, tym bardziej, że ze względu na specyfikę pracy pozwanego, często nie było go w domu. W tej sytuacji pozostawienie pozwanej przez matkę samą wobec agresywnie zachowującego się R. C. usprawiedliwia żal pozwanej wobec matki. Niemniej jednak, w relacjach

pozwanej z matką, żal ten nie przejawiał się na zewnątrz w takiej formie, by można uznać, że stanowił przejaw rażącej niewdzięczności obdarowanej wobec darczyńcy.

Z tych względów wyrok Sądu Okręgowego oddalający powództwo jest w pełni uzasadniony, a apelacja powódki jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.

Na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 108 kpc i w zw. z § 2 pkt 6 i w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności adwokackie Sąd Apelacyjny zasądził od powódki na rzecz pozwanych koszty zastępstwa prawnego w postępowaniu odwoławczym w wysokości pełnej stawki, wobec faktu, że pozwani ustanowili nowego pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym [k. 194]. W ocenie Sądu Apelacyjnego wobec uznania apelacji za całkowicie bezzasadną brak było podstaw do nieobciążania powódki kosztami procesu za postępowanie odwoławcze.